

Dobrostan koni

W szkoleniu z dobrostanu, zorganizowanym w dniach 21–22 stycznia przez Polski Związek Hodowców Koni, wzięli udział niemal wszyscy pracownicy Okręgowych i Wojewódzkich Związków Hodowców Koni, a także pracownicy biura PZHK.

Szkolenie zostało poprowadzone przez dwie specjalistki w tej dziedzinie. Dr inż. Iwona Tomczyk-Wrona z Instytutu Zootechniki PIB opowiedziała o aspektach prawnych, natomiast opracowująca obecnie system oceny dobrostanu koni w Polsce dr hab. Aleksandra Górecka-Bruzda z Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN przedstawiła prezentację dotyczącą praktycznej strony dobrostanu, zorganizowała też warsztaty z jego oceny. Ujednoczenie i zobiektywizowanie systemu oceny to zadanie ważne, ale też bardzo trudne ze względu na dotychczasową dowolność i subiektywność. Podsumowując obie prezentacje, należy wspomnieć, że o dobrostan warto dbać nie tylko z powodów czysto etycznych. Odpowiednie warunki utrzymania, żywienie i opieka wpływają na wyższą użytkowość zwierząt, mniejsze brakowanie i niższe rachunki u lekarza weterynarii. Ponadto dobra opinia o hodowcy i jakości jego „produktu”, niezależnie czy jest to hodowca koni mięsnych czy sportowych, zwiększa popyt na jego konie, co daje konkretne korzyści finansowe. Błędem zatem jest mówienie, że podnoszenie dobrostanu jest związane jedynie z wydatkami, i to znacznymi. Często wystarczy po prostu usunąć ze stajni i wybiegu niebezpieczne elementy, jak wystające gwoździe, połamane słupki czy potłuczone szkło, a we wrotach zamontować nowe zawiasy i skoble. Dobrze też zapewnić zwierzętom odpowiednią obsługę – osoba pracująca z końmi powinna być pewna siebie, wytrwała, stabilna emocjonalnie, samodzielna i nieagresywna.

Przepisy regulujące zagadnienia dobrostanu w Polsce można znaleźć na stronie internetowej www.pzhk.pl w zakładce „Przepisy prawa”.

Agnieszka Wróblewska-Tondera